



IPIE

BEZPIECZEŃSTWO PO ZMROKU

RAPORT Z BADAŃ KNPK UKW

mgr Norbert Michalak,
Wiktoria Czerwińska,
Wiktoria Jankowska,
Alicja Maciejewska,
Milena Ogrodniczak,
Wiktoria Pych Lipińska,
Weronika Skonieczna,
Weronika Wąsikowska,
Paulina Wypij,
mgr Paula Seifert (grafika)

BYDGOSZCZ 2022

Bezpieczeństwo po zmroku to kolejna tematyka badań naukowych przeprowadzonych przez Koło Naukowe Prawa Karnego UKW. Bezpieczeństwo to stan dający poczucie pewności, niezagrożenia, spokoju, które to w czasie pandemii zostało mocno zachwiane. Ponadto wojna za naszą wschodnią granicą jeszcze bardziej burzy ład i przyjęty przez wiele państw porządek, które jednogłośnie opowiadają się za przerwaniem ognia. Obecnie każdy człowiek czuje, że jego bezpieczeństwo jest narażone, tym samym pełny komfort psychiczny umożliwiający realizację życiowych marzeń i celów staje się dla wielu niemożliwy.

Gdy zapadała decyzja o przeprowadzeniu badań, świat nie wiedział jeszcze, czy inwazja na Ukrainę stanie się faktem. Wówczas tematyka badań mogłaby zostać poszerzona o ten właśnie element.

Tematem przewodnim analizy jest jedynie bezpieczeństwo po zmroku, które zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym staje się najbardziej prawdopodobne z powodu krótkiego dnia i długich, ciemnych wieczorów.

W badaniach udział wzięło 480 osób z całej Polski, z czego 74,2 % (356 osób) to kobiety, a 25,8 % (124 osoby) to mężczyźni. Największa grupa ankietowanych, bo aż 56 % tj. 269 osób znalazło się w grupie wiekowej 18-25 lat, 15 % (72 osoby) były w wieku 26-35 lat, 69 osób w wieku 36-50 lat, 48 osób zaangażowanych w badania nie uzyskało jeszcze pełnoletności. Najmniej badanych, bo zaledwie 4,6 % tj. 22 osoby miało powyżej 50 lat.

Analiza przeprowadzonych badań przyjmuje formę opisu stanu faktycznego i zaprezentowania wniosków z poszczególnych pytań zadanych ankietowanym w formularzu udostępnionym za pośrednictwem Internetu.

Zapraszamy do lektury

Wstęp i podsumowanie – mgr Norbert Michalak

Legenda do opracowanych pytań przez Studentów:

Pytanie 1. Wiktoria Czerwińska

Pytanie 2. Wiktoria Czerwińska

Pytanie 3. Paulina Wypij

Pytanie 4. Paulina Wypij

Pytanie 5. Alicja Maciejewska

Pytanie 6. Alicja Maciejewska

Pytanie 7. Weronika Wąsikowska

Pytanie 8. Weronika Skonieczna

Pytanie 9. Weronika Skonieczna

Pytanie 10. Weronika Wąsikowska

Pytanie 11. Weronika Wąsikowska

Pytanie 12. Milena Ogrodniczak

Pytanie 13. Milena Ogrodniczak

Pytanie 14. Wiktoria Pych Lipińska

Pytanie 15. Wiktoria Pych Lipińska

Pytanie 16. Wiktoria Jankowska

Pytanie 17. Wiktoria Jankowska

Pytanie 1. *Czy kiedykolwiek padła Pani/Pan ofiarą przemocy ulicznej po zmroku?*

Na to pytanie zdecydowana większość respondentów, bo aż 87,1 % (418 osób) odpowiedziała przecząco, co zdaje się być budujące w dzisiejszych czasach. Niewielka część z odpowiadających, bo tylko 12,5 % (60 osób) przyznało, iż padło ofiarą przemocy ulicznej po zmroku. Natomiast 2 osoby, czyli 0,4 % odpowiadających zaznaczyło, iż wielokrotnie stało się ofiarą tej formy przemocy. Zadowolający jest fakt, że duża część badanych nigdy nie doświadczyła takiego incydentu. Być może jest to spowodowane tym, iż coraz częściej instalowane są monitoringi na osiedlach, a może po prostu staramy się nie wychodzić sami po zmroku, dzięki czemu ryzyko takiego ataku znacznie spada. Natomiast nad badanymi, którzy padli ofiarą takiego procederu chciałabym dokładniej pochylić się omawiając kolejne pytanie. Jednak zaznaczenia wymaga fakt, że jeśli raz staniemy się ofiarą nieprzyjemnego zdarzenia po zmroku, nasze poczucie bezpieczeństwa znacznie spada, a co za tym idzie zaufanie również.

Pytanie 2. *Jeżeli padła Pani/Pan ofiarą przemocy po zmroku, jaka to była przemoc?*

W możliwych (zaproponowanych przez organizatorów badania) odpowiedziach znalazły się takie rodzaje przemocy jak: na tle seksualnym (9 osób – 14,5%), groźby karalne (12 – 19,4%), zniewaga i obelżywe określenia (36 – 58,1%), rozbój lub usiłowanie rozboju (12 – 19,4%), naruszenie nietykalności cielesnej (25 – 40,3%).

Najczęściej w odpowiedziach badanych pojawiła się zniewaga i obelżywe określenia, wydaje się to być najłżejsza forma przemocy, bowiem nie narusza naszej nietykalności cielesnej oraz wprowadza dużą szansę na ucieczkę od osoby, czy grupy – stosujących tę formę przemocy wobec ofiary. Oczywiście nie umniejszając, słowa również mogą wyrządzić krzywdę, jednak będzie miała ona raczej wymiar psychiczno-emocjonalny. Kolejną najczęściej zaznaczaną formą jest właśnie naruszenie nietykalności cielesnej, to pojęcie rozumiemy od popchnięcia, oplucia, czy oblania płynem, po uderzenie, a więc każde podjęcie czynności względem ciała człowieka. Taka sama liczba badanych zaznaczyła opcję groźb karalnych oraz rozbój i usiłowania rozboju. Mianowicie groźbę karalną rozumiemy jako zagrożenie komuś popełnieniem przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Natomiast rozbój to kradzież z użyciem przemocy lub groźbą natychmiastowego jej użycia. Najmniej osób zaznaczyło przemoc na tle seksualnym, zawiera ona dosyć szeroki wachlarz zachowań od zgwałcenia, po molestowanie czy zmuszenie do innych czynności seksualnych, a nawet samo naruszenie nietykalności cielesnej poprzez dotykanie miejsc intymnych ofiary.

Należy zaznaczyć, iż taka przemoc, szczególnie po zmroku może nieść za sobą negatywne skutki zarówno fizyczne, psychiczne i emocjonalne.

Inne, dopisane przez badanych odpowiedzi wyróżniają takie zachowania jak: ucieczka przed goniącym mężczyzną, groźba pobicia za czapkę klubu rywali, bójka uliczna. Reasumując wszystkie wskazane samodzielnie zachowania zmierzały do naruszenia nietykalności cielesnej.

Pytanie 3. *Czy posiada Pani/Pan środki lub przyrządy do samoobrony i nosi przy sobie?*

Dostępność środków do samoobrony jest duża jednak bardzo mały odsetek społeczeństwa je posiada. Jest to niepokojący fakt, ponieważ bezpieczeństwo po zmroku jest wątpliwe. Jeżeli badani decydowali się na posiadanie jakichkolwiek środków bezpieczeństwa własnego, najchętniej wybierali gaz łzawiący, aż 84 osoby zdecydowały się na jego posiadanie. Kolejnym przyrządem do samoobrony był nóż, który wskazało 17 ankietowanych, zaś tylko 2 badanych wybrało paralizator. Niepokojącym faktem jest to, że co 2 ankietowany nie posiada żadnych środków lub przyrządów do samoobrony. Można wnioskować, że środki i przyrządy do samoobrony, są najczęściej wybierane z powodu dostępności i ceny. Na wybór tych przyrządów mogą mieć wpływ również media, które coraz częściej poruszają problem napaści i skutecznie wskazują jak można się bronić.

Pytanie 4. *Czy idąc samotnie po zmroku zachowuje się Pani/Pan w taki sposób, aby czuć się bezpieczniej?*

Zachowanie bezpieczeństwa podczas samotnego powrotu do domu, w porze wieczornej jest ważne. Badani w dużej mierze dbają o ten aspekt, ponad połowa ankietowanych, bo aż 59,6% odpowiedziała, że poczucie bezpieczeństwa zapewnia im dokładne nasłuchiwanie i obserwacja a także częste oglądanie się za siebie, odpowiedź tą wskazał co trzeci ankietowany. Mniejsza część ankietowanych wskazała, rozmowę przez telefon jako czynnik podnoszący poczucie bezpieczeństwa (17,7%). Co 5 badany nie wykazał żadnych zachowań, które mają wpływ na poczucie bezpieczeństwa. Wnioski jakie nasuwają się po analizie powyższego pytania, wskazują na to, że ankietowani zachowują w dużej mierze bezpieczeństwo podczas samotnego powrotu do domu. Pokazuje to, że zachowanie

bezpieczeństwa, ma wpływ na wzrost koncentracji oraz możliwość szybszej reakcji w momencie napaści.

Pytanie 5. *Czy idąc samotnie po zmroku słucha Pani/Pan muzyki za pomocą słuchawek?*

W kolejnym pytaniu ankietowany miał zdecydować, czy idąc samotnie po zmroku słucha muzyki za pomocą słuchawek i z jaką częstotliwością to robi. Ponad połowa spośród badanych (66,3%) idąc samotnie po zmroku nigdy nie słucha muzyki przez słuchawki. Spośród udzielonych odpowiedzi 12,9% osób słucha muzyki bardzo cicho, aby odnotowywać także odgłosy z otoczenia. Niewiele mniej - 10,6% uczestników badania słucha muzyki, ale jedną słuchawkę zawsze wyjmuje. Jedynie 10,2% ankietowanych zawsze słucha muzyki przez słuchawki idąc samotnie po zmroku.

Dźwięki dochodzące z głośników słuchawek upośledzają prawidłową percepcję, zwłaszcza słuchową i wzrokową, a tym samym ocenę w zakresie bezpiecznego powrotu do miejsca zamieszkania. Muzyka odbiera skupienie osoby na uważnym obserwowaniu otoczenia. Z obawy na panujące niebezpieczeństwa badani w dużej mierze rezygnują ze słuchania muzyki idąc samotnie po zmroku, decydują się na wyciszenie dźwięków lub wyjmują przynajmniej jedną słuchawkę z ucha. Pozwala to na skuteczniejsze odbieranie bodźców z otoczenia oraz szybszą reakcję na zagrożenie. Szybszy czas reakcji umożliwia odparcie ataku.

Pytanie 6. *Proszę wyobrazić sobie taką sytuację: jest pora jesienna, godzina 22:50, wychodzi Pani/Pan z wizyty u koleżanki/kolegi, wieje i pada deszcz, mieszka Pani/Pan niecały kilometr dalej, więc decyduje się Pani/Pan na szybki spacer, ale z racji warunków pogodowych prawdopodobieństwo na spotkanie innego przechodnia jest niewielkie. Jednak czuje Pani/Pan, że od kilku minut ktoś konsekwentnie podąża za Panią/Panem i jest w odległości nie dalszej niż 100 m. Co Pani/Pan robi?*

Kolejnym zadaniem uczestnikowi badania pytaniem był sposób reakcji na zdarzenie zaprezentowane wyżej. Ponad połowa (54,6%) spośród ankietowanych szybko wyciąga telefon, by do kogoś zadzwonić i stale mieć kontakt z drugą stroną. Blisko 20% respondentów decyduje się na przyspieszenie kroku, a jeżeli to nie pomoże - rozpocznie bieg. Uczestnicy badania wybrali również następującą opcję: rozglądanie się za najbliższą "Żabką", do której

można by wejść i znaleźć schronienie (zostało jeszcze 10 minut do zamknięcia). Niecałe 10% badanych odwróciłoby się pewnym ruchem i stawiloby czoła potencjalnemu zagrożeniu.

Obecność dobrze nam znanej osoby, jej głos sprawia, że towarzyszy nam w ponurej drodze powrotnej poczucie względnego spokoju, wiedza, że ktoś utrzymuje w owym momencie z nami kontakt i w odpowiednio szybki czas może zareagować - np. zadzwonić do odpowiednich służb. Szybszy krok lub bieg może sprowokować podążającą tuż za nami osobę do zaatakowania, a przyjmując optymistyczną wersję wydarzeń - może przyczynić się do zgubienia "śledzącej" nas osoby. Znalezienie miejsca tymczasowego postoju w pobliskim sklepie może odwrócić uwagę podążającego za nami. Ponadto klienci bądź ekspedientka w sklepie mogą być potencjalnymi świadkami owego zajścia. W miejscach społecznych znajduje się monitoring, z którego zapis może stanowić materiał dowodowy w sprawie. Niewiele osób zdałoby się na akt odwagi w postaci odwrócenia się za siebie - w stronę podążającej osoby i stawienia czoła potencjalnemu zagrożeniu. Jest to ryzykowny czyn, który mógłby skończyć się dwojako. Jednym z negatywnych skutków mogłoby być spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, a nawet życiu.

Pytanie 7. *Jakie uczucia towarzyszą Pani/ Panu w trakcie przemieszczania się po zmroku? (Proszę wymienić trzy).*

W odpowiedzi na owe pytanie ankietowani mieli wskazać uczucia towarzyszące im w trakcie przemieszczania się po zmroku. Najczęściej wymienianymi okazały się być: strach, niepokój, lęk, niepewność, zdenerwowanie oraz dyskomfort. Wielu respondentów zaznaczyło również, że w takiej sytuacji doświadczają znacznego stresu oraz znajdują się w stanie podwyższonej gotowości do działania. Sporadycznie pojawiły się także odpowiedzi wyrażające uczucie zagrożenia do tego stopnia, że podczas przemieszczania się po zmroku występują u nich ataki paniki, wyobrażenia działa na najwyższym poziomie, pojawia się wrażenie bycia obserwowanym oraz gotowość do natychmiastowego odparcia ataku na każdym kroku. Jedynie nieliczni stwierdzili, iż towarzyszą im neutralne lub pozytywne uczucia, takie jak: spokój, opanowanie czy nostalgia, bądź nie odczuwają żadnych odmiennych, niestabilnych uczuć. Fakt, że znaczna większość ankietowanych odczuwa negatywne emocje w trakcie przemieszczania się po zmroku może być związany z biologicznymi uwarunkowaniami, w trakcie których następuje deprivacja zmysłu wzroku ze względu na ograniczoną widoczność otoczenia, przez co wystrzajają się inne zmysły człowieka, odczuwa on dyskomfort i wstępuje w stan podwyższonej gotowości. Ponadto towarzyszące uczucie zagrożenia może wynikać z kwestii, iż po zmroku zwykle przemieszcza

się mniej osób niż za dnia, przez co możliwe jest poczucie samotności oraz braku ewentualnego nadejścia pomocy w sytuacji kryzysowej. Wpływ na udzielone odpowiedzi mogły mieć również czynniki indywidualne, takie jak: prywatne przeżycia poszczególnych respondentów, ich odporność na stres bądź charakter. Mimo tych aspektów bardzo ważne jest, aby zapewnić komfort psychiczny osobom przemieszczającym się po zmroku i nie dopuszczać do tak negatywnych oddziaływań na ich organizm.

Pytanie 8. *Jakie miejsca uważa Pani/Pan za szczególnie niebezpieczne po zmroku?*

Niepokojący wydaje się fakt, że na to pytanie prawie połowa ankietowanych – 48,3% (232 osoby) odpowiedziała, iż wszędzie jest niebezpiecznie. 33,1% badanych (159 osób) za takie miejsca uznało parki, 9% (43 osoby) dworce/przystanki, a 4% (19 osób) ulice. Natomiast jedynie 5,6% ankietowanych (27 osób) odpowiedziało, iż nie ma takich miejsc, które są szczególnie niebezpieczne po zmroku. Stwierdzenie wyrażone przez prawie połowę ankietowanych wynikać może z ich ogólnego, niższego poczucia bezpieczeństwa. Możliwe, że osoby te czują się stale zagrożone będąc po zmroku poza domem, niezależnie od miejsca, w którym przebywają. Co trzeci badany za szczególnie niebezpieczne miejsca uznał parki. Powodem takiego przeświadczenia może być ich częściowe lub całkowite nie oświetlenie, oddalenie od ruchliwej ulicy, czy przebywanie w nich osób np. spożywających alkohol. Konieczne wydaje się opracowanie rozwiązań pozwalających na zmniejszenie poczucia zagrożenia w wielu miejscach.

Pytanie 9. *Czy oświetlenie odgrywa istotną rolę w poczuciu Pani/Pana bezpieczeństwa?*

Zdecydowana większość ankietowanych – 89,8% (431 osób) odpowiedziała na to pytanie twierdząco. Pozostali badani albo nie zgadzali się ze wskazanym określeniem – 4,8% (23 osoby) albo nie zastanawiali się nad tym – 5,4% (26 osób). Wskazanie oświetlenia jako czynnika odgrywającego istotną rolę w poczuciu bezpieczeństwa wydaje się zrozumiałe. Słabo oświetlone miejsca utrudniają rozpoznanie twarzy, przez co nie wiemy kto może kryć się w mroku. Konsekwencją tego może być ciągły stres i poczucie niepewności. Na terenach dobrze oświetlonych ludzie są w stanie szybciej zaobserwować możliwe zagrożenie, a dzięki temu przygotować się do obrony lub ucieczki. Nie tylko oni są w stanie łatwiej zauważyć niebezpieczeństwo, ale są również lepiej widoczni dla osób mogących udzielić im natychmiastowej pomocy.

Oświetlenie jest również ważnym czynnikiem wpływającym na jakość nagrań z monitoringu. Dobre światło umożliwia poprawę rozpoznawania twarzy sprawców przez organy ścigania, co może pełnić funkcję odstraszającą przestępców od dokonaniem czynu.

Pytanie 10. *Czy wracając w godzinach wieczornych do domu czuje się Pani/Pan bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania?*

Poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania jest istotną kwestią w życiu mieszkańców danego terytorium. Warto dążyć do jego obecności, gdyż ściśle wiąże się z poczuciem komfortu psychicznego jednostek. Zadowolający jest więc fakt, że większość ankietowanych, bo aż 74,4% (357 osób) czuje się bezpiecznie wracając w godzinach wieczornych w swoim miejscu zamieszkania. Jedynie mniejszość respondentów, a dokładnie 25,6% (123 osoby) odczuwają zagrożenie idąc do domu po zmroku. Może mieć na to wpływ okolica, w której mieszkają. W przypadku miast często występują w nich dzielnice charakteryzujące się statystycznie większą przestępczością niż inne. Jeżeli chodzi natomiast o wsie, niepokój taki może być spowodowany znaczną odległością od innych domostw bądź odludnym terenem miejscowości. Kolejnym ważnym aspektem wpływającym na poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania jest także oświetlenie znajdujące się przy uczęszczanych przez jednostki drogach. Człowiek bardziej komfortowo oraz z większym spokojem porusza się, gdy posiada dobrą widoczność otoczenia. Wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców danego terenu może mieć również obecność monitoringu w miejscu zamieszkania. Gdy takowy występuje jednostka odczuwa większy komfort psychiczny związany z pewnego rodzaju zabezpieczeniem w razie nagłego zajścia sytuacji kryzysowej. Na poczucie bezpieczeństwa wpływają także inne czynniki, takie jak sytuacja materialna osoby, posiadanie środków samoobrony, czy doświadczenia z przeszłości.

Pytanie 11. *Czy kiedykolwiek czuła/czuł Pani/Pan niepokój wracając po zmroku?*

Na to pytanie zdecydowana większość respondentów, bo aż 84,2 % (404 osoby) odpowiedziała twierdząco, co wskazuje na dość niepokojące zjawisko dzisiejszych czasów. Oznacza to, że ludzie obawiają się innych jednostek oraz popełnianej przez nich przestępczości. Odczuwają niepokój przed nadejściem potencjalnego ataku i wracając po zmroku nie czują się bezpiecznie. Może na to wpływać fakt, iż do większości przestępstw dochodzi właśnie porą wieczorną czy też nocą, kiedy to sprawcy czują się mniej zauważalni i bardziej anonimowi. Jedynie niewielka część ankietowanych, bo tylko 15,8 % (76 osób) przyznało, iż nie odczuwa niepokojów wracając po zmroku. Oznacza to, że czują się spokojnie

w swojej okolicy oraz nie mają obaw przed nadejściem zagrożenia. Może wpływać na to niska skala przestępczości w ich miejscu zamieszkania lub fakt, iż nie posiadają negatywnych doświadczeń związanych z napaścią po zmroku.

Pytanie 12. *Czego najbardziej obawia się Pani/Pan w wieczornych powrotach do domu?*

Odpowiedzi na to pytanie od respondentów są bardzo różnorodne, jednakże najwięcej ankietowanych stwierdziło, że obawia się osoby, która idzie za nią. Na to pytanie aż 302 osoby (62,9%) odpowiedziały, że ich to dotyczy. Może to wskazywać na obawy przed tym jakie zamiary ma człowiek, który podąża za nami, zwłaszcza po zmroku. W takich momentach nasza zdolność abstrakcyjnego myślenia podpowiada nam, że sytuacja, w której się znajdujemy, bądź zachowanie tej osoby może spowodować zagrożenie. Drugą z kolei najczęściej wybieraną odpowiedzią, która padła 64 razy (13,3%) jest „ciemność”. Prawdopodobnie będzie to spowodowane naturalnym, pierwotnym lękiem, który towarzyszy nam od samego początku istnienia gatunku ludzkiego, ponieważ wiązała się wtedy z zagrożeniem. Oznacza to, że w kwestii przystosowania do warunków funkcjonowania, ludzki mózg nadal posiada podobne odruchy względem ciemności, jak przed tysiącami lat. Kolejną odpowiedzią, którą wybrała większa liczba osób ankietowanych jest „samotność”, było ich 33 (6,9%). Takie odpowiedzi mogą być spowodowane tym, że przebywając w czyimś towarzystwie czujemy się spokojniejsi o własne bezpieczeństwo oraz w razie wystąpienia zagrożenia możemy oczekiwać od drugiej osoby pomocy i wsparcia. Taka sama liczba reakcji została odnotowana przy odpowiedzi, że osoba ankietowana wracając po zmroku do miejsca zamieszkania nie odczuwa żadnego lęku. Kwestią, która może tu być kluczowa jest poczucie pewności siebie oraz wiedza o swoich umiejętnościach samoobrony. Gdy wiemy, że w razie niebezpieczeństwa będziemy potrafili się obronić automatycznie stajemy się spokojniejsi. Następną z odpowiedzi na którą odpowiedziała większa grupa osób jest strach przed zwierzętami w parkach bądź lesie, takich jak wiewiórki czy dziki. Może to być związane z obawą przed atakiem ze strony zwierzęcia i konsekwencjami, które mogą po tym nastąpić na przykład wścieklizna. Pozostałe odpowiedzi, których udzielili respondenci stanowią zdecydowanie mniejszy procent. Były to pojedyncze odpowiedzi i dotyczyły one takich zagadnień jak: osoby pod wpływem alkoholu, policja, większe zbiorowiska osób oraz ataki ze strony nieznajomych.

Pytanie 13. *Czy w sytuacji, gdy gdzieś się Pani/Pan spieszy, wybiera Pani/Pan niepewną drogę „na skróty”?*

W tym pytaniu odpowiedzi, których udzielili respondenci podzieliły się w większości między dwie z trzech możliwych odpowiedzi, ponieważ „tak, czasami” odpowiedziało 240 osób (50%), na „nie, zawsze wybieram dłuższą, lecz bezpieczniejszą drogę” 210 osób (43,8%), natomiast na „tak, zawsze” odpowiedziało już tylko 30 osób (6,3%). Uważam, że osoby, które czasami lub za każdym razem wybierają drogę na skróty w momencie gdy się spieszą z powodu obaw przed konsekwencjami, które może wywołać spóźnienie się do pracy, na ważne spotkanie, czy też w inne miejsce, które egzekwuje od nas przybycie o konkretnej porze. Strach przed tym co może się wtedy wydarzyć mobilizuje człowieka do podjęcia ryzyka z nadzieją, że tym razem nic się nie wydarzy i dotrzemy bezpiecznie do celu. Może nas też motywować myśl, że jeżeli wybierzemy krótszą drogę znajdziemy się zdecydowanie szybciej w miejscu gdzie odczuwamy spokój i komfort psychiczny. Natomiast osoby, które wybierają zawsze drogę dłuższą ale bezpieczną mogą się kierować poczuciem, że ich bezpieczeństwo jest ważniejsze niż jakakolwiek inna sprawa. Ci respondenci są najprawdopodobniej ludźmi dla których świadomość, że nie spotka ich nic co mogłoby im zagrozić jest istotniejsze, niż to, że mogliby na przykład spóźnić się w umówione miejsce.

Pytanie 14. *Czy wiedząc, że będzie Pani/Pan wracać do domu po zmroku wybiera Pani inny styl ubierania się niż w dzień?*

Na to pytanie respondent miał odpowiedzieć, czy wracając samotnie do domu po zmroku wybiera inny styl ubierania się niż w dzień. Przeważająca część ankietowanych, bo aż 76 % (365 osób) odpowiedziało negatywnie. Natomiast pozostała część ankietowanych, czyli 24 % (115 osób) odpowiedziała, że wracając do domu po zmroku wybiera inny styl ubierania niż w dzień.

W związku z panującym przeświadczeniem, że to ofiara może sprowokować swoim strojem sprawcę, pytanie miało sprawdzić odczucia kobiet co do panującej opinii społecznej. Budujące jest to, iż kobiety wybierając strój nie kierują się o jakiej porze wrócą do domu, tylko dopasowują elementy garderoby do okazji lub podkreślenia swojej urody, czy dla poprawy własnego samopoczucia. Ubiór nie jest czynnikiem wywołującym zachowania agresywne u sprawcy, w żaden sposób ofiara nie prowokuje strojem. Jeżeli sprawca popełnił przestępstwo, wina leży wyłącznie po jego stronie.

Pytanie 15. *Jakie są powody powrotów po zmroku?*

W kolejnym pytaniu respondenci mieli wskazać powody, przez które powracają po zmroku do domu. Przeważająca część ankietowanych, bo aż 79,2 % (380 osób) wskazało spotkanie ze znajomymi, jako jeden z głównych powodów późnego powrotu. Drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią była impreza, którą wskazała ponad połowa wśród badanych 65,6 % (315 osób). Można zauważyć, iż dwie najczęściej wybierane odpowiedzi dotyczyły form spędzania czasu wolnego, którym często nieodłącznym elementem jest spożywanie alkoholu. Osoba pod wpływem alkoholu, staje się łatwiejszym celem ataku. Sprawca wybierając taką osobę wie, że będzie ona stawiać mniejszy opór, od człowieka trzeźwego. Wracając późną porą z imprezy, czy spotkania towarzyskiego powinno się korzystać z taksówek, aby bezpiecznie wrócić do domu. Kolejną, tj. trzecią najczęściej wskazywaną odpowiedzią wśród ankietowanych 43,3% (208 osób) jest praca. Następnie ankietowani wskazali zajęcia na uczelni 32,7 % (157 osób), potem zakupy 31,3 % (150 osób) oraz aktywność fizyczną 25,6 % (123). Rzadziej wskazywane powody wśród ankietowanych to korepetycje 5,4 % (26 osób) oraz nauka w bibliotece 3,5 % (17 osób). Wystąpiły również pojedyncze odpowiedzi takie jak: hobby 0,2 %, spacer z psem 0,4 %, zdjęcia 0,2 %, praca na zmiany 0,2 %, nocne spacery, aktywizm 0,2 %, szkoła 0,4 %, działalność pozazawodowa 0,2 % lub podróż z miasta rodzinnego na studia 0,2 % lub wszystko 0,2 %. Wskazane przez ankietowanych powody powrotów po zmroku ciężko zmienić. Jedne względu na przyzwyczajenia, takie jak nocny spacer, a drugie ze względu na obowiązujący ich grafik praca, szkoła, czy uczelnia. Ankietowani mogą jedynie zwiększyć bezpieczeństwo wybierając dobrze oświetloną drogę, jeśli wracają pieszo do domu lub publiczny środek transportu.

Pytanie 16. *Jak często spotyka Pani/Pan patrole Policji/ Straży Miejskiej w godzinach wieczornych?*

Zdecydowana większość respondentów, bo aż 80,8% (388 osób) na to pytanie odpowiedziała “rzadko” lub “nigdy”. Odpowiedzi napawających optymizmem było znacznie mniej, gdyż 15,4% (74 osoby) odpowiedzi oznaczało, że badani czasami spotykają patrole Policji bądź Straży Miejskiej w godzinach wieczornych. Tylko 3,8% (18 osób) ankietowanych przyznało, że wieczorne patrole są dla nich często spotykanym zjawiskiem. Częste wieczorne patrole sprawiają, że osoby mając przekonanie, że w ich okolicy może akurat pojawić się patrol czują się bezpieczniejsi, natomiast potencjalni sprawcy nie wiedzą

kiedy spodziewać się kontroli, co za tym idzie towarzyszy im poczucie lęku przed zostaniem złapanym przez służby oraz strach przed negatywnymi konsekwencjami swojego zachowania.

Z pewnością brak patroli prowadzonych przez przedstawicieli służb mundurowych przyczynia się do poczucia niebezpieczeństwa po zmroku wśród ankietowanych. Jest to poważny problem, głównie w miejscach znajdujących się poza zasięgiem kamer miejskich, bądź w innych miejscach, w których ludzie odczuwają większe poczucie niebezpieczeństwa, niż w innych. Aspektem, który znacząco wpływa na liczebność patroli jest wysokie zapotrzebowanie do służby w Policji lub Straży Miejskiej. Osoby pracujące w tych sektorach obciążone są innymi zadaniami, często wymagających poważniejszej interwencji niżeli tylko patrolowanie potencjalnie miejsc, w których zagrożenie jest wyższe niż gdziekolwiek indziej.

Pytanie 17. *Czy uważa Pani/Pan, że kobiety są bardziej narażone na napaść po zmroku niż mężczyźni?*

Powszechnie panuje przekonanie, że to kobiety są bardziej narażone na stanie się ofiarami napaści po zmroku. Aż 93,1% (447) respondowanych uważa, że jest to prawda, pozostałe 6,9% (33) twierdzi, że płeć nie jest czynnikiem, który wpływa na to czy dana jednostka stanie się ofiarą przemocy ulicznej i kobiety nie są narażone bardziej niż mężczyźni. Patrząc na te wyniki widoczna jest typizacja potencjalnych ofiar ze względu na ich płeć. Kobiety wydają się być bardziej narażone na napaść po zmroku ze względu na uwarunkowania fizyczne oraz ze względu na to, że z reguły sprawcami przestępstw ulicznych są mężczyźni w sile wieku, którzy swoją sprawnością przewyższają kobiety. Nie twierdzą jednak, że kobiety są bardziej narażone na napaść po zmroku niż mężczyźni, gdyż często także oni mogą stać się ofiarami ze względu na swoją odmienność względem środowisk, w których się obracają oraz ze względu na stygmatyzację mężczyzn, którzy w rzeczywistości przyznają się do bycia ofiarą. Z powodu, że żyjemy w społeczeństwie, w którym nadal funkcjonuje wzorzec męczyzny silnego, który w założeniu ma potrafić się obronić ofiary płci męskiej same wstydzą się przyznać do tego, iż działa się względem nich przemoc, zarówno ta długofalowa jak domowa jak i uliczna.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania uświadomiły jego autorów, że społeczeństwo co do zasady czuje się bezpiecznie po zmroku i nie pada ofiarą przemocy ulicznej o tej porze dnia. Jest to najistotniejszy wniosek płynący z całego raportu. Należy jednak zaznaczyć, że 60 przebadanych osób, czyli co ósmy badany spotkał się z nieprzyjemną sytuacją po zmroku, jaką najczęściej była zniewaga i obelżywe określenia.

Okres pandemii przyczynił się w znacznym stopniu do podziału między ludźmi. Strach przed chorobą, zdalna praca i nauka, liczne ograniczania, nakazy i zakazy doprowadziły do wzmożonej różnicy w poglądach, co dziś skutkuje coraz częściej spotykaną na ulicach agresją słowną, a nawet fizyczną.

Kolejnym istotnym faktem płynącym z badań jest to, że blisko 80% respondentów uważa na swoje bezpieczeństwo. Nie wybiera dróg na skróty, nie słucha muzyki, porusza się jedynie głównymi ulicami. Jednak co ciekawe, ten sam odsetek, czyli aż 382 osoby nie posiada przyrządów do samoobrony. Najpopularniejsze paralizator i gaz łzawiący są ogólnie dostępne i powinny znajdować się w posiadaniu tych osób, które często wieczorem, czy w nocy poruszają się w samotności. Wspomniane narzędzia czasem mogą okazać się bardzo przydatne.

Mimo, że wielu badanych nie padło ofiarą przemocy ulicznej to strach i niepokój towarzyszą im zawsze podczas nocnych powrotów do domu. Jest to czynnik ludzki, że czujemy się niepewnie w obcym, ciemnym miejscu, a jeszcze bardziej nerwowi i zaniepokojeni jesteśmy, gdy inna osoba porusza się za nami.

Ważną informacją jaka płynie z przeprowadzonego raportu jest stwierdzenie badanych, że wracając po zmroku do domu nie spotykają patroli policji czy straży miejskiej. Zaledwie 18 osób często mija się z tymi funkcjonariuszami. Skoro bezpieczeństwo staje się najbardziej zagrożone wtedy gdy jest ciemno, może trzeba większego zaangażowania ze strony pracowników bezpieczeństwa publicznego, aby to było jeszcze bardziej nienaruszalne? Odpowiedź na to pytanie pozostaje otwarta i skłania czytelnika do przemyślenia tego stwierdzenia.

Poczucie bezpieczeństwa i jego wpływ na funkcjonowanie człowieka jest nadal przedmiotem badań psychologii. Jednak już dziś wiemy, że m. in. to właśnie bezpieczeństwo jest najistotniejsze dla wielu z nas. Dzięki niemu żyjemy w spokoju i harmonii. Jeśli bezpieczeństwo jest tak ważne dla ludzi, to trzeba o nie zabiegać zawsze kiedy mamy taką

możliwość. Być może te badania kończymy nietypowo, ale pragniemy życzyć każdemu Czytelnikowi spokoju i równowagi, czyli tak często używanego w całej pracy – bezpieczeństwa!

*Zespół Koła Naukowego Prawa Karnego
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*